

AS Trenčín kibicowsko

Poniedziałek, 18 lipca 2016 r. godz. 16:00, źródło: Legionisci.com

Słowacki AS Trenčín, który może być rywalem Legii w III rundzie eliminacyjnej do Ligi Mistrzów, to ekipa mniejsza od przedstawianej wcześniej Olimpiji Lublana. Nic dziwnego - klub jest dość młody, powstał bowiem w 1992 roku, a i samo miasto jest niewielkie - liczy zaledwie 56 tysięcy mieszkańców. W europejskich pucharach zespół z Trenčína zagra na 11-tysięcznym stadionie w Żylinie (80 km od Trenčína), gdzie sektor dla kibiców gości liczy zaledwie 596 krzesełek.

Biorąc pod uwagę małą odległość od Warszawy (440 km), można być pewnym, że taka liczba okaże się zdecydowanie niewystarczająca. Niewykluczone, że Słowacy zdecydują się przeznaczyć dla legionistów większą trybunę, ale na razie... sami muszą zapewnić sobie awans do rundy trzeciej. Mając zaliczkę w postaci wygranej 4-3 w Lublanie, przed środowym rewanżem to właśnie Słowacy wydają się faworytem dwumeczu. Przed dwoma laty zespół z Trenčína podejmował w rozgrywkach Ligi Europy Vojvodinę w Dubnicy nad Vahom (20 km od swojego miasta) oraz Hull właśnie w Żylinie.

Grupa Ultras Trenčín nie należy do zbyt licznych - potrafią zebrać się w około 100 osób, ale na wielu spotkaniach niższej rangi jest ich 50-60. Proste choreografie nie są im obce - zdarza się, że odpalą pirotechnikę czy zaprezentują niewielką malowaną sektorówkę. W europejskich pucharach prezentują głównie hasła anglojęzyczne. Do ich podstawowych flag należą "Ultras Trenčín", "Trenčín Town Gangsters" (nazwa ekipy), "TG" (z buldogiem, skrót od Trenčín Town Gangsters) i biało-czerwona "Jednota Trenčín". Nazwa "gangsterskiej" grupy z Trenčína może być mocno myląca - wszak nawet na jednej ze swoich prezentacji przygotowali hasło "Ultras not criminals".

Fani ze słowackiego Trenčína to ekipa lewacka. Nie dziwią więc takie "cuda", jak wywieszana regularnie flaga Antify, płótno "Refugees Welcome" czy hasła "Proti rasizmu". Ekipa sympatyzuje z innymi lewackimi klubami - St. Pauli czy czeskim Bohemiansem Praga. Do największych kos zaliczają Slovana Bratysława.

Na wyjazdach pojawiają się w miarę regularnie, oczywiście na miarę swoich skromnych możliwości. Do pobliskiej Trnawy (85 km) potrafią pojechać nawet w 800-1100 osób, w jeszcze bliższej Myjavi (50 km) rzadko kiedy przekraczają liczbę 200 os., zaś w Ružomberoku czy Bratysławie (150 km) sporadycznie potrafią pojechać w grupie liczniejszej niż 120-140 osób. Jak nietrudno zauważyć, fani z Trenčína są dość niewielką ekipą, z krótkim stażem na kibicowskim szlaku.

Zresztą spodziewać się można, że spotkaniem w Żylinie zainteresowani będą nie tylko fani Legii i Trenčína. Zdecydowanie lepiej rozwinięty ruch kibicowski posiada MSK Žilina, która ponadto ma zgodę z Góraliem Żywiec.